



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

14

Sierpień
2006

Gromadzimy się po raz kolejny w pierwszą sobotę miesiąca – dzień upamiętniający odejście Jana Pawła II – by kontynuować rozważania o chrześcijańskiej nadziei. Temat ten jest inspirowany aktualnym programem duszpasterskim Kościoła polskiego, który podejmuje hasło: „Przywracajmy nadzieję ubogim”.

BYŁEM UBOGI, A PRZYJĘLIŚCIE MNIE

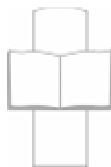
Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

PROWADZĄCY: W miesiącu sierpniu nasze oczy kierują się w sposób szczególny w stronę jasnogórskiego sanktuarium. Tam zbiegają się nasze drogi, tam zanosimy nasze troski: niedostatek, chorobę, brak pracy, samotność. W dobrych oczach naszej Matki i Królowej pragniemy na nowo odnaleźć nadzieję i siłę do niesienia jej tym, którym tak bardzo jej brakuje.

Podejmując zadanie przywracania nadziei ubogim, musimy zastanowić się nad sensem słowa „ubóstwo”. Ma ono wiele znaczeń, ale najczęściej odnosi się do sytuacji, w której człowiekowi brakuje środków o życia. Takiego człowieka stawia przed nami Chrystus. Nasz pasterz i nauczyciel, Ojciec Święty, uczy nas jak wiele zależy od tego, jaką postawę my, chrześcijanie, przyjmujemy wobec ludzi ubogich. Prośmy Maryję o siłę do wypełniania tej misji.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. „Czarna Madonna”.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Ewangelii św. Łukasza: „Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: «Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyłym, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie».

(...) «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili»” (Mt 25,31-40).

PROWADZĄCY: Kim są najmniejsi bracia Chrystusa? Na każdym kroku ocieramy się o ludzką nędzę. Często pozostajemy obojętnymi, gdyż wydaje nam się, iż nie potrafimy uczynić nic wobec ogromu cierpienia. Tymczasem w bolesnym krzyku świata jest wołanie Boga. Może Chrystus przychodzi do ciebie właśnie w tym potrzebują-

cym, który puka do twoich drzwi. Posłuchajmy słów Jana Pawła II (*zaleca się odtworzenie jego przemówienia z taśmy lub płyty CD*).

LEKTOR: Z homilii Jana Pawła II w Ełku (08.06.1999): „«Krzyk biednych» (Hi 34,28) całego świata podnosi się nieustannie z tej ziemi i dociera do Boga. Jest to krzyk dzieci, kobiet, starców, uchodźców, skrzywdzonych, ofiar wojen, bezrobotnych. Biedni są także wśród nas: ludzie bezdomni, żebracy, ludzie głodni, wzgardzeni, zapomniani przez najbliższych i przez społeczeństwo, poniżeni i upokorzeni, ofiary różnych nałogów. Wielu z nich próbuje nawet ukryć swoją ludzką biedę, ale nam trzeba umieć ich dostrzec. Są także ludzie cierpiący w szpitalach, dzieci osierocone albo opuszczone przez rodziców, czy młodzież przeżywająca trudności i problemy swego wieku”.

WSZYSCY: Pozostają w ciszy (może być podkład muzyczny). Potem można zaśpiewać pieśń, np. „Otwórz me oczy, bym widział Jezusa” lub „Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem”.

LEKTOR: (j.w.) „Tak, jak niegdyś przed Zacheuszem, tak i obecnie staje Chrystus przed człowiekiem naszego wieku. Każdemu z osobna zdaje się przedkładać swoją propozycję: «dziś muszę się zatrzymać w twoim domu» (Łk 19,5). Drodzy Bracia i Siostry, ważne jest to «dziś». To «dziś» oznacza bowiem przynaglenie. Są sprawy w życiu tak doniosłe i tak pilne, że nie cierpią zwłoki i nie wolno ich odkładać na jutro. One muszą być podjęte już dziś. Psalmista woła: «Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego: Nie zatwardzajcie serc waszych» (Ps 95,7-8). (...) Chrystusowe «dziś» winno więc zabrzmieć z całą mocą w każdym sercu i uwrażliwić je na dzieła miłosierdzia. «Krzyk i wołanie biednych» domaga się od nas konkretnej i wielkodusznej odpowiedzi. Domaga się gotowości służenia bliźniemu. Jesteśmy wezwani przez Chrystusa. Wciąż jesteśmy wzywani. Każdy na inny sposób. Na różnych miejscach bowiem cierpi człowiek i woła o człowieka. Potrzebuje jego obecności, jego pomocy. Jakże ważna jest ta obecność ludzkiego serca i ludzkiej solidarności”.

WSZYSCY: Pozostają w ciszy (może być podkład muzyczny). Potem można zaśpiewać pieśń, np. „Otwórz me oczy, bym widział Jezusa” lub „Pod Twą obronę, Ojciec na niebie”.

LEKTOR: (j.w.) „Chrystus rozjaśnia mroki ludzkiego sumienia. W Jego świetle poszerzają się horyzonty ludzkiej egzystencji, zaczyna się dostrzegać świat ludzi i ich potrzeby. Rodzi się poczucie więzi z drugim człowiekiem, świadomość społecznego wymiaru człowieka i w konsekwencji poczucie sprawiedliwości. «Owoce bowiem światłości jest wszelka prawda i sprawiedliwość, i prawda», poucza św. Paweł (Ef 5,9). Zwrot ku drugiemu człowiekowi, ku bliźnim, stanowi jeden z głównych owoców szczerego nawrócenia. Człowiek wychodzi ze swojego egoistycznego «bycia dla siebie» i zwraca się ku innym, czuje potrzebę «bycia dla innych», bycia dla współbraci”.

PROWADZĄCY: Wiele razy Sługa Boży Jan Paweł II zwracał się z apelem o pomoc potrzebującym. Wysłuchane przed chwilą słowa należą do najbardziej przejmujących wezwań skierowanych do naszych serc. Nie sposób przejść obok nich obojętnie. W tym roku, wezwani na nowo przez polskich biskupów, aby przywracać nadzieję ubo-

gim, powracamy do tych słów i przyjmujemy je na nowo. Będą naszą pomocą w gorliwym wprowadzaniu w życie słów Chrystusa: „byłem głodny, spragniony, nagi, a przyjęliście Mnie”.

WSZYSCY: Pozostają w ciszy, a potem śpiewają np. „Barkę”.

LEKTOR: Z adhortacji apostołskiej Jana Pawła II *Ecclesia in Europa* (86): „Cały Kościół powinien *przywracać nadzieję ubogim*. Przyjmować ich i służyć im oznacza przyjmować Chrystusa i Jemu służyć (por. Mt 25, 40). *Miłość preferencyjna wobec ubogich* jest koniecznym wymiarem chrześcijańskiej egzystencji i służby Ewangelii. Kochać ich i dawać świadectwo, że są szczególnie umiłowani przez Boga, oznacza uznać, że wartość osoby jest niezależna od sytuacji ekonomicznej, kulturalnej, społecznej, w jakiej się znajduje, i pomagać im wykorzystać ich możliwości”.

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: (*Podsumowuje pierwszą część spotkania i wprowadza w drugą*). Ubóstwo jest dla nas, chrześcijan, wielkim wyzwaniem. Gdy człowiek pozostaje w sytuacji po ludzku trudnej, a nawet beznadziejnej, przywrócenie mu nadziei oznacza najczęściej po prostu zauważenie jego potrzeb i wyciągnięcie do niego pomocnej dłoni. Trzeba nam nieustannie dążyć do oczyszczania naszych intencji, do bezinteresownego otwierania się na braci, by Chrystus na końcu czasów mógł powiedzieć do nas:

„Pójdźcie błogosławieni Ojca mego, bo byłem ubogi i opuszczony, a przyjęliście mnie”. Rozważmy jeszcze jeden tekst Ojca Świętego Jana Pawła II na ten temat i módlmy się gorąco o serca wrażliwe na ludzką biedę.

LEKTOR: Z orędzia Jana Pawła II na Wielki Post 1998 roku: „Brak niezbędnych środków do życia poniżej człowieka: wobec tego dramatu nie może pozostać obojętne sumienie tych, którzy są w stanie mu przeciwdziałać. Pismo Święte wielokrotnie wzywa do troski o ubogich, bo w nich jest obecny sam Bóg: «Pożycz [samemu] Panu – kto dla biednych życzliwy, za dobrodziejstwo On mu nagrodzi» (Prz 19, 17). Objawienie nowotestamentowe uczy nas, byśmy nie gardzili ubogim, bo Chrystus się z nim utożsamia. (...) Nie możemy zwłaszcza zapomnieć, że On sam «stał się ubogim», aby nas «ubóstwem swoim ubogacić» (2 Kor 8, 9). Syn Boży «ogłościł samego siebie, przyjąwszy postać sługi, (...) uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej» (Flp 2, 7-8). Przyjęcie przez Chrystusa ludzkiej kondycji we wszystkich jej aspektach, w tym także ubóstwa, cierpienia i śmierci, sprawia, że może się w Nim odnaleźć każdy człowiek. Stając się ubogim, Chrystus pragnął utożsamić się z każdym ubogim. Dlatego także w opisie Sądu Ostatecznego (...) czytamy, że Chrystus będzie błogosławił tych, którzy umieli dostrzec Jego oblicze w potrzebujących: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25, 40). Kto zatem naprawdę miłuje Boga, pomaga ubogim. Wie bowiem, że sam Bóg stał się ubogim i że uczynił to, aby być do końca solidarnym z ludźmi. Troska o ubogiego jest znakiem prawdziwej miłości do Chrystusa, co poświadcza św. Franciszek, który całuje trędowatego, ponieważ rozpoznaje w nim cierpiącego Chrystusa”.

PROWADZĄCY: Sam Bóg stał się ubogim, zamieszkał w każdym człowieku. Módlmy się, abyśmy umieli tę obecność dostrzegać, prosimy o łaski potrzebne naszym braciom.

LEKTORZY:

- Panie, powierzamy Ci ludzi żyjących w ubóstwie i nędzy, ratuj ich od rozpaczcy; *Ciebie prosimy.*
- Powierzamy Ci bezdomnych, niech zawsze znajdują niezbędną pomoc i opiekę;
- Powierzamy Ci bezrobotnych, pošlij im pracodawcę i pomóż im solidnie wypełniać ich obowiązki;
- Powierzamy Ci wszystkich, których zła sytuacja materialna doprowadziła do ucieczki w nałogi; bądź ratunkiem dla nich i dla ich rodzin;
- Powierzamy ci nas samych, spraw, byśmy dostrzegali Twoją obecność w ubogich i Tobie samemu w nich służyli;
- *(Można odmówić w tych intencjach Dziesiątek różańca lub litanie do NMP Matki Nadziei albo inną modlitwę).*

PROWADZĄCY: Nasza nadzieja najpełniej wyraża się w ufnej modlitwie. Wyrażają ją w sposób szczególny słowa modlitwy „Ojcze nasz”, gdyż streszczają one to wszystko, czego nadzieja pozwala nam pragnąć (por. KKK 1820). Odmawiając ją wyznajemy raz jeszcze, iż Chrystus stał się naszym bratem. Podajmy sobie dłonie.

WSZYSCY – odmawiają „Ojcze nasz” i śpiewają pieśń, np.: „Abba, Ojcze” lub „O Jezu, cichy i pokorny” *(o godzinie 21.37 następuje chwila cichej modlitwy).*

PROWADZĄCY: Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała Krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa, Dobrego Pasterza, wskazując na świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój Sługa papież Jan Paweł II, zostanie szybko włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

Prowadzący wprowadza podaje końcowe ogłoszenia. Zachęca też, aby osoby spotykające się z Janem Pawłem II podczas „Wieczorów” podejmowały także „Szkolę Modlitwy” i program „Nowa Wyobraźnia Miłosierdzia” inspirowane duchowością Jana Pawła II. Teksty pomocnicze zamieszczane są na stronie internetowej i drukowane na osobnej kartce „Totus Tuus – w szkole Jana Pawła II”.

Blogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew, np.: „Nie lękajcie się”.

Anna Wróbel, ks. Stanisław Szczepaniec